

Przejęcie dworca początkiem zmian?

Data publikacji: 26.04.2013 16:10

Nie tylko Cieszyn bije się o budynek dworca PKP. O przejęcie 'swojego' stara się również Wisła. Od kilku lat trwają rozmowy w tej sprawie. Miastu zależy nie tylko na budynku dworca, ale i na przylegającym terenie, bo mieści się tutaj w tej chwili duży parking. Takie miejsce w centrum turystycznego miasta jest koniecznością. Jednak władze Wisły idą jeszcze dalej, myślą o budowie w tym miejscu parkingu wielopoziomowego i tunelu, dla drogi, która tamtędy przebiega.

Podobnie jak w Cieszynie, sprawa do łatwych nie należy i podobnie jak w mieście na Olzę rozmowy z PKP trwają już od dłuższego czasu. Jednak w Wiśle są dobrej myśli. **Chcemy przejąć ten obiekt, to jest wizytówka naszego miasta, dodatkowo wokół niego są atrakcyjne grunty.** – mówi burmistrz Wisły Jan Poloczek.

Ostatnie rozmowy z PKP jednak utknęły w miejscu, bo okazało się, że budynek dworca, geodezyjnie podzielony jest na dwie części. **Prawdopodobnie kiedyś dobudowano do starej części nowszą, stąd takie zapisy** – dodaje Poloczek. Gmina chcąc przejąć obiekt, musi uporządkować kwestie notarialne.

Zdaniem burmistrza, tereny te są dla miasta ważne z punktu widzenia jego rozwoju. Zakorkowany przejazd przez Wisłę nikogo dzisiaj już nie dziwi. Dlatego też, kilka lat temu zostały zmienione plany przebiegu drogi dojazdowej do miasta. Chodzi właśnie o okolice dworca PKP. Zdaniem Poloczka, posiadając ten grunt można uporządkować ruch w tym regionie. Śmiałe plany zakładają przedłużenie deptaku z ulicy 1 Maja, którzy przechodziłby koło Szkoły Muzycznej aż do dworca PKP. Główną drogę prowadzącą do centrum, burmistrz widziałby w tunelu, podobnie jak ma to miejsce na skoczni w Malince.

[POSŁUCHAJ](#)

W tej chwili trwają prace jednego z biur architektonicznych nad scaleniem budynków. W ocenie burmistrza Poloczka, rozmowy o przejęciu posuwają się do przodu niemniej bardzo powoli. **Ale przychylność Zakładu Nieruchomości i w Katowicach, i w Warszawie jest.** – konkluduje Poloczek.

Burmistrz zdaje sobie jednak sprawę z stanu technicznego budynku, o którym PKP dawno już zapomniało. I przypomina scenę, kiedy dziesięć lat temu dworzec wizytował ówczesny Minister Transportu Jerzy Widzyk. **PKP wymalowało frontową ścianę budynku, tylko tą, którą oglądał minister** – uśmiecha się Poloczek. Miasto przejmując budynek na pewno o niego zadba deklaruje burmistrz Wisły.

Jan Bacza